

Sygn. akt XII Ga 705/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący-Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. D.

przeciwko Ł. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 28 stycznia 2015 r. sygn. akt V GC 349/14 upr

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych);

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 428,00 zł (czteryście dwadzieścia osiem złotych).

XII Ga 705/15

UZASADNIENIE

Powód B. D. domagał się zasądzenia od Ł. B. kwoty 8 555,29 zł z odsetkami ustawowymi oraz kosztów procesu. W pozwie podał, iż strony łączyła umowa o świadczenie usług doradczych w zakresie uzyskania dotacji, przy czym wynagrodzenie przypadające powodowi miało się składać z dwóch części. W przypadku uzyskania dofinansowania pozwany obowiązany był uiścić powodowi 5 % wartości pozyskanej kwoty, niezależnie od wynagrodzenia podstawowego w kwocie 2500 zł netto. Ponieważ pozwany uzyskał dofinansowanie obowiązany był uregulować należność wg faktury VAT nr (...) na kwotę 29 005,29 zł, z której to kwoty w dniu 2 kwietnia 2013r. pozwany zapłacił 18 540 zł, a w dniu 17 lipca 2013r. 2000 zł. Pozostała kwota nie została zapłacona.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powoda, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W piśmie procesowym z dnia 20 października 2014 roku powód powołał się na umowę stron /nie podpisaną/ oraz na dowody w postaci potwierdzenia wykonania przelewu z dnia 2 kwietnia 2013 roku na kwotę 18450 zł, dokonany z konta (...) sp. z o.o. w B. oraz z dnia 17 lipca 2013 na kwotę 2000 zł, dokonanej przez Ł. B. na pokrycie faktury success fee.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Tarnowie uwzględnił powództwo w całości. Sąd Rejonowy ustalił, iż strony łączyła umowa z dnia 10 kwietnia 2012 roku dotycząca usług konsultacyjnych w zakresie

przygotowania kompletnego wniosku o dofinansowanie ze środków programu (...), przy czym powodowi przypadało wynagrodzenie kombinowane, z czego pierwsza część została uiszczona. Na podstawie przedstawionych przez powoda potwierdzeń przelewu Sąd Rejonowy uznał, że pozwany przyznał fakt istnienia wierzytelności, dokonując opisanych powyżej dwóch wpłat. Według Sądu Rejonowego nie ujawniły się żadne okoliczności podważające moc dowodową odpisów dokumentów, zaś pozwany nie podał konkretnych twierdzeń, obalających twierdzenia pozwu. Nie stawiał się też na rozprawę, dopiero po jej zamknięciu stawiał się pełnomocnik pozwanego, który złożył pismo przygotowawcze z wnioskiem o odroczenie rozprawy. Wniosek ten nie został uwzględniony z braku podstaw z art. 214 par 1 kpc.

Sąd Rejonowy zakwalifikował przedmiotową umowę jako umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 kc, dochodząc do przekonania, że dzieło to zostało wykonane, a pozwany uzyskał dofinansowanie, co czyni zasadnym roszczenie powoda. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie poniósł żadnych twierdzeń podważających twierdzenia powoda, w szczególności nie podniósł żadnych zaistniałych w rzeczywistości zarzutów, które uzasadnić mogłyby powstrzymanie się przez niego zapłatą. Wskazał też Sąd Rejonowy, iż pozwany był prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, na którą się nie stawiał. Dominującym motywem decyzji Sądu pozostawało przekonanie o uznaniu długu przez pozwanego, które to uznanie wyrażało się dokonanymi w kwietniu i lipcu 2013 roku wpłatami na poczet przedmiotowej faktury.

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 316 par. 2 kpc w związku z art. 225 kpc oraz art. 207 par. 3 kpc przez nie uwzględnienie okoliczności, które pojawiły się po zamknięciu rozprawy, a przed wydaniem wyroku. Dalej skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 233 par. 1 kpc w 232 kpc w związku z art. 6 kc w związku z art. 316 par. 2 kpc i art. 207 par. 3 kpc poprzez nieuwzględnienie dowodów zgłaszanych przez przystępującego do sprawy pełnomocnika pozwanego przy pierwszej czynności procesowej dokonanej po zamknięciu rozprawy lecz przed wydaniem wyroku, a w związku z tym przekroczenie przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów i wyciągnięcie wniosków, sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego i uznanie za udowodnione okoliczności korzystnych dla powoda, odnośnie których nie zaoferowano żadnego dowodu i których ustalenie było niemożliwe na podstawie domniemań. Dalej skarżący zarzucił naruszenie art. 233 par. 1 kpc w związku z art. 245 kpc przez przyjęcie, że przedłożony przez powoda wydruk z komputera nazwany umową, bez podpisów stron, stanowi dokument prywatny, kreujący ważne zobowiązanie. Naruszenia art. 627 kc dopatrywał się skarżący wobec bezpodstawnego przyjęcia, że łączyła go z powodem umowa o dzieło, z której powód się wywiązał, mimo iż powód nie wykazał w sprawie ani faktu istnienia umowy, ani tego, że umowa o dzieło została wykonana. W apelacji zawarto wniosek o przeprowadzenie dowodów z trzech list podpisanych umów o dofinansowanie w ramach przedmiotowego programu na okoliczność, że pozwany który prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą B. S. nie podpisał żadnej umowy o dofinansowanie z (...)i nie uzyskał żadnych środków unijnych. Na podstawie art. 248 par. 1 kpc wnosił też skarżący o wystąpienie do Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości o wyjaśnienie czy instytucja ta zawarła jakąkolwiek umowę o dofinansowanie z pozwanym.

W wywodach apelacji podniesiono, iż zgodnie z art. 316 par. 2 kpc rozprawa winna być otwarta na nowo jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu. Ponieważ pełnomocnik spóźnił się 5 minut na rozprawę nie miał możliwości złożenia posiadanego wówczas pisma procesowego, zawierającego istotne dla rozstrzygnięcia sporu wnioski dowodowe oraz wniosek z art. 207 par. 3 kpc. Naruszenia powołanych w dalszej części apelacji przepisów upatrywał skarżący w nieuwzględnieniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez jego pełnomocnika przy pierwszej czynności procesowej i wyciągnięciu z materiału dowodowego wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania. W szczególności wydruk z komputera nazwany umową nie może być zdaniem skarżonego uznany za dowód skoro nie spełniał nawet wymogów dokumentu określonych w art. 245 kpc, a to z braku podpisów. Zakwestionował też skarżący ustalenie Sądu Rejonowego jakoby uznał on dług, co miałoby potwierdzać dokonanie przedmiotowych wpłat. Wskazał skarżący że przelew kwoty 18 45 zł nie pochodzi od pozwanego lecz od innego podmiotu to jest sp. z o.o. (...), niebędącej stroną niniejszego postępowania, zaś przelewu na kwotę 2000 zł nie można powiązać z roszczeniami powoda albowiem nie da się ustalić na jego podstawie czego ten przelew dotyczył. Zdaniem skarżącego niepodpisany wydruk uznany przez Sąd Rejonowy za umowę nie stanowi dowodu na zawarcie przez strony umowy o dzieło, nie ma też dowodu na to by jakiegokolwiek dzieło zostało wykonane. W świetle art 6 kc nawet dedukcyjne rozumowanie nie może, zdaniem skarżącego, doprowadzić do wniosku, iż winien on zapłacić

powodowi dochodzoną kwotę w sytuacji gdy żadnego dzieła nie było, a powód nie wykazał by cokolwiek na rzecz pozwanego zrealizował. Dodatkowo pozwany nigdy nie był beneficjentem jakiegokolwiek dofinansowania, co wynika z dowodów przedłożonych w apelacji, a uprzednio zawartych w piśmie, które pełnomocnik pozwanego próbował złożyć po zamknięciu rozprawy. Podkreślał skarżący, że powód nie wykazał nawet, co miało być przedmiotem projektu, która to okoliczność świadczy o tym, że powód nie ma żadnej wiedzy na żadną okoliczność.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o przeprowadzenie dodatkowych dowodów z korespondencji mailowej z pozwanym oraz listy wniosków zatwierdzonych do finansowania, wyjaśniając, że strona której dotyczył wniosek to spółka z o.o. (...) w B., w której pozwany prawdopodobnie jest udziałowcem i prezesem zarządu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest uzasadniona.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten mówi o udowodnieniu faktów w znaczeniu ich ustalenia, co w rozumieniu art. 6 kc polega na uznaniu przez sąd za prawdziwe zdania o tym fakcie. Formalny aspekt zagadnienia ciężaru udowodnienia faktu wyrażają art. 3 kpc i art. 232 kpc. Strony bowiem obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Instytucja ciężaru dowodu w tym znaczeniu służy do kwalifikacji prawnej negatywnego wyniku postępowania dowodowego. Przepis regulujący rozkład ciężaru dowodu podkreśla, jaki wpływ na wynik procesu ma nieudowodnienie pewnych faktów, to znaczy kto poniesie wynikające z przepisów prawa materialnego negatywne konsekwencje ich nie udowodnienia. Przepis nakazuje rozstrzygnąć sprawę na niekorzyść osoby opierającej swoje powództwo na twierdzeniu o istnieniu jakiegoś faktu prawnego, jeżeli fakt ten nie został udowodniony. Zaznaczyć należy, iż faktem, o którym mówi art. 6 kc jest tzw. fakt prawny czyli fakt, z którym norma prawna wiąże określone skutki prawne. W tej kategorii wyróżnia się m.in. tzw. fakt prawotwórczy, który musi udowodnić strona twierdząca na jego podstawie o istnieniu praw czy obowiązków. Zwykle ciężar dowodu faktów prawotwórczych spoczywa na powodzie. Dowód każdego faktu jest dowodem głównym. Do faktów prawotwórczych, których dowód obciąża powoda należy m.in. dowód na okoliczność nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika/ wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 1998 roku, II CKN 401/97/.

Powyższe wskazówki czynią oczywistym twierdzenie, iż powód winien był udowodnić fakt związania się z pozwanym umową oraz fakt niewykonania przez pozwanego w sposób należyty jego zobowiązania świadczenia za zrealizowane przez powoda dzieło. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, do czasu zamknięcia rozprawy, nie daje podstaw do uznania by powód udowodnił zasadność swoich twierdzeń.

Przede wszystkim powód nie wykazał by był związany z pozwanym jakąkolwiek umową, bez względu na jej kwalifikację prawną, którą w tym przypadku Sąd Rejonowy dostrzega w przepisach umowy o dzieło-art. 627 kc. Wprawdzie dla uznania, że strony związane są umową czyli że zaistniał między nimi węzeł obligacyjny nie jest konieczna umowa pisemna, niemniej zaznaczyć należy, że powód w tym zakresie przedstawił komputerowy wydruk tekstu umowy, pozbawiony jednakże podpisów. Tu podkreślić należy, iż zgodnie z rozumieniem art. 245 kpc elektroniczny wydruk tekstu nie jest uznawany za dokument. O ile dokument prywatny pozostaje jednym z dowodów wymienionych w kpc i podlega ocenie jak inne dowody więc może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania, z uwzględnieniem wszystkich dowodów w sprawie wedle reguł z art. 233 par. 1kpc/ wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 czerwca 2013 roku III APa 7/13, o tyle, jak już wyżej wskazano, sam wydruk i to bez podpisu nie może być uznany za dowód prywatny i jako taki nie podlega analizie w łańcuchu dowodowym. Niepodpisany wydruk z komputera nie jest wszak dokumentem w rozumieniu art. 244 kpc i art. 245 kpc/ wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015r., I ACa 1833/15/ i sąd na jego podstawie nie może kreować domniemania, bez potwierdzenia jego treści przez zeznania świadków i stron/ wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lipca 2015r., I ACa 202/15/. Sąd Rejonowy nie mógł zatem w oparciu o ten materiał wnioskować o istnieniu umowy między stronami.

Brak było także podstaw do przyjęcia w oparciu o przedstawione przez powoda dwa przelewy, że strony pozostawały związane umową o świadczenie usług doradczych w zakresie uzyskania dofinansowania. Przelew na kwotę 18450 zł

nie pochodził od pozwanego, co w sposób oczywisty wynika z jego treści, zaś przelewu na kwotę 2000 zł nie można powiązać z powrotem braku wskazania na przelewie za coś się płaci. Tak więc powód nie dysponował dowodem ani w postaci umowy, ani w postaci przelewów, a ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie uznania długu nie znajdowały poparcia w materiale dowodowym. Tymczasem, jak wskazuje się w judykaturze, podnosząc zarzut oparty na treści art. 233 par. 1 kpc apelujący musi wykazać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99). Zarzut zatem naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy z treści dowodu wynika co innego, niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. W judykaturze utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym w sytuacji, gdy z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00). . Skoro więc stanowiska Sądu Rejonowego w oparte zostało w taki materiał dowodowy jak wyżej wspomniano ,apelacja musiała być uwzględniona skoro Sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że zostały niedostatecznie potwierdzone.

Sąd Okręgowy zauważa, iż niezasadnie Sąd Rejonowy przyjął, iż po stronie pozwanego istniał brak zaprzeczenia twierdzeniom powoda. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wyraźnie wskazał, że przeczy wszelkim przytoczonym w pozwie okolicznościom co pozostaje dostateczne do uznania, iż okoliczności te były sporne i winny być przez powoda udowodnione, co w ocenie Sądu Okręgowego nie nastąpiło. Jedyne dowody jakie powód złożył zawierały się we wspomnianym piśmie i sprowadzały do opisanych wyżej przelewów oraz elektronicznego wydruku projektu umowy, uznanego tak przez powoda, jak i przez Sąd Rejonowy za dokument prywatny.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazuje, że brak było podstaw do dopuszczenia nowych dowodów zaoferowanych tak przez pozwanego w apelacji, jak i przez powoda w odpowiedzi na apelację. Zgodnie z art. 381 kpc sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Powyższą normę nie można uznać za nadającą się do zastosowania gdy strona składa dowody po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji, a opóźnienie w złożeniu tych dowodów nie jest usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 28 marca 2000 roku I ACa 72/00, wyczekiwanie z dowodzeniem swoich twierdzeń i zgłaszaniem dowodów na odparcie twierdzeń strony przeciwnej, aż do wyniku procesu w pierwszej instancji i wnioskowanie ich dopiero w apelacji w wypadku niekorzystnego rozstrzygnięcia sprawy, nie może uzasadniać odstępstwa od zasady skoncentrowania materiału procesowego przed sądem pierwszej instancji, co prowadzi do ograniczenia prawa nowości, któremu daje wyraz art. 381 kpc. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy wyroku z dnia 15 lutego 2000 roku, I PKN 504/99.

Sąd Okręgowy dostrzega, iż nie tylko pozwany zaoferował w apelacji dowody, ale też powód w odpowiedzi na apelację próbował przedstawić dowody, które miałyby uzasadniać jego roszczenie. Zabieg ten wynikał, co w świetle doświadczenia życiowego wydaje się być oczywiste, z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego oraz treści apelacji. Dowody te nie mogły być jednak przyjęte przez Sąd Okręgowy ponieważ winny być przedstawione przed sądem pierwszej instancji i w zasadzie wraz z pozwem , a to na podstawie art. 123 kpc oraz art. 217 kpc oraz sprzeciwie lub w piśmie procesowym, którego jednak pełnomocnikowi z powodu spóźnienia się na rozprawie nie udało się przedłożyć. Powyższe uwagi wskazują przy tym na bezzasadność zarzutu naruszenia art. 316 kpc.

Sąd Okręgowy nadto zauważa, że powód wykazuje dezorientację w zasadniczej kwestii, jaką pozostaje zagadnienie z kim /ewentualnie/umowa została zawarta. Wątpliwość ta dotyczy okoliczności: czy zawarto umowę z pozwanym, czego jednak powód nie dowiódł, czy też zawarto umowę z podmiotem prawa handlowego, to jest spółką (...), którą, jak domniemywa powód, pozwany reprezentował jako członek zarządu. Jest to okoliczność kluczowa albowiem decyduje o istnieniu lub braku legitymacji biernej po stronie pozwanej. W toku procesu żadnych jednak dowodów powód, w celu wyjaśnienia tej okoliczności, nie zaferował. Nawet w apelacji powód poddaje w wątpliwość, w istocie, tak legitymację pozwanego, jak i ewentualną legitymację bierną spółki (...), a która nastąpiła częściowa zapłata spornej faktury. Sąd meriti nie jest zaś uprawniony do prowadzenia dowodów w zastępstwie strony.

Reasumując, ustalenia Sądu Rejonowego należy uznać za nieoparte na dostatecznym materiale dowodowym, a nadto uchybiające zasadom wynikającym z art. 233 par. 1 kpc. W konsekwencji roszczenie powoda przejawia się jako nieudowodnione, co prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 par. 1 kpc i oddalenia powództwa w całości po myśli art. 6 kc. O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na podstawie art.98 kpc w związku z art. 108 par. 1 kpc oraz par. 6 i par. 11 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR Z. Miczek